

Firmy zapłacą mniej za ciepło

Wraz z początkiem 2023 roku ze wszystkich stron naszego kraju napływały informacje o rosnących cenach ciepła systemowego. Nie inaczej było i w Piotrkowie Trybunalskim.

Wpływ na taki stan rzeczy miały nie tylko galopująca inflacja, ale trzykrotny wzrost cen węgla, czterokrotny wzrost cen gazu, ponad dwuipółkrotny wzrost cen energii elektrycznej oraz wysokie ceny uprawnień do emisji CO₂. Do tego od 1 stycznia 2023 r. polski rząd podniósł z 5 do 23% stawkę VAT-u na ciepło (żaden samorząd w kraju nie ma wpływu na wyżej wymienione składniki).

W połowie stycznia w Piotrkowie odbył się protest przeciwko rosnącym cenom ciepła. W jednym rzędzie z protestującymi stanęły również władze Piotrkowa Trybunalskiego. Zarówno ten głos, jak i sygnały z innych miast w kraju, apele wielu samorządowców, w tym również prezydenta Krzysztofa Chojniaka składane do Premiera RP i parlamentarzystów przyniosły efekt w postaci wdrożenia nowelizacji ustawy „w zakresie niektórych źródeł ciepła”. Dzięki „noweli” zapewnione zostały dopłaty do ciepła systemowego dla odbiorców indywidualnych. Niestety ogólnokrajowe przepisy nie objęły pomocą przedsiębiorców.

A jak ceny ciepła będą wyglądały w 2024 roku?

Dotychczasowa cena ciepła wynosiła w Piotrkowie 226,62 zł (netto) za gigadzul (GJ). W tym roku jest ona zatwierdzona na poziomie 164,85 zł (netto). Jednak dzięki zmianom w przepisach i „zamrożeniu” stawek cena ciepła w Piotrkowie została ustalona w ubiegłym roku na poziomie 141,21 zł za GJ dla odbiorców indywidualnych. **Polski rząd zdecydował o utrzymaniu dopłat do ciepła do końca czerwca 2024 roku.**

Zamrożenie cen nie obejmuje przedsiębiorców, dlatego ich obowiązuje stawka zatwierdzona przez URE. W porównaniu rok do roku jest to spadek o 60 zł, czyli ponad 27% taniej.

Jednak należy pamiętać, że ostateczną wysokość zaliczek za ciepło systemowe wyliczą zarządcy nieruchomości, tj. spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe oraz TBS.